

Najczęściej zadawane pytania

1. Status prawny żołnierzy i personelu USA

Baza jest i pozostanie polskim kompleksem wojskowym, na którym zostaną rozmieszczone obiekty amerykańskie. Na terenie Bazy stacjonować będzie ok. 250 osób personelu wojskowego i cywilnego USA. Umowa o Bazie stanowi, że na terenie Bazy obowiązuje prawo polskie, a siły zbrojne USA zobowiązane są do jego przestrzegania na całym terytorium RP. Ponadto, zgodnie z art. III ust. 2 siły zbrojne Stanów Zjednoczonych będą korzystać z Bazy w sposób, który nie przyniesie uszczerbku suwerenności RP.

Polski Dowódca oraz upoważniony przez niego przedstawiciel będą mieli prawo dostępu do całego obszaru Bazy. W jego kompetencjach (w porozumieniu z Dowódcą Amerykańskim) pozostawać będzie również ustanawianie procedur dostępu do Bazy oraz wydawanie stosownych przepustek.

2. Korzyści z rozmieszczenia Bazy w Polsce

Współpraca w ramach rozmieszczenia systemu MD jest jednym z kluczowych elementów partnerstwa strategicznego RP-USA. Rozmieszczenie Bazy w Polsce będzie miało wymierne korzyści strategiczne i obronne:

- strategiczne – głównie poprzez wzmocnienie bezpieczeństwa RP oraz całego regionu dzięki rozmieszczeniu ważnej infrastruktury wojskowej USA w naszym kraju. Baza, wraz z analogiczną instalacją MD w Rumunii, stanowiąc będą znaczące wojskowe instalacje amerykańskie w naszej części Europy;
- obronne – przede wszystkim zapewnienie obrony przed rakietami balistycznymi oraz funkcji odstraszania. Baza w Redzikowie oraz polskie i sojusznicze systemy obrony powietrznej będą się wzajemnie uzupełniać, wzmacniając obronę RP przed szerokim spektrum zagrożeń powietrznych, w tym raketowych.

3. Czy Baza będzie bezpieczna dla okolicznych mieszkańców?

Baza nie będzie stwarzać zagrożenia dla zdrowia ani komfortu życia społeczności lokalnej. Zgodnie z Umową o Bazie oraz z Umową SOFA RP-USA, strona amerykańska jest zobowiązana do przestrzegania standardów ochrony środowiska i bezpieczeństwa określonych prawem Rzeczypospolitej Polskiej.

Oznacza to, że promieniowanie elektromagnetyczne emitowane przez radar z terenu Bazy będzie musiało spełniać polskie normy. Warto dodać, że polskie przepisy w tym zakresie są jednymi z najbardziej restrykcyjnych w Europie.

Ponadto, w toku wielu spotkań eksperckich poświęconych pracy radaru w Bazie, strona amerykańska przekazała nam informacje, mówiące o tym, że nie będzie on emitował promieniowania przekraczającego dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych, a tym samym będzie bezpieczny dla okolicznych mieszkańców oraz żołnierzy służących w Bazie. W uzupełnieniu przedstawiono przy tym następujące argumenty:

- analogiczny radar funkcjonuje od wielu lat w centrum testowym Agencji Obrony Przeciwrakietowej USA w mieście Moorestown. W odległości ok. 1 km od niego zlokalizowana jest m.in. szkoła podstawowa i centrum handlowe. Nie zaobserwowano żadnego szkodliwego wpływu działania tego radaru na zdrowie ludzi;
- przez prawie 90% czasu pracy radar nie będzie emitował promieniowania;
- przez 85% czasu, w którym radar będzie emitował promieniowanie elektromagnetyczne, wiązka radaru będzie skierowana powyżej 75° nad horyzontem;
- tożsame radary funkcjonują od wielu lat na amerykańskich okrętach wyposażonych w morską wersję systemu planowanego w Redzikowie, nie stwarzając zagrożenia dla obsługujących je załóg.

Również pociski przechwytyjące rozmieszczone w Bazie nie będą zagrożeniem dla okolicznych mieszkańców. Przeciwrakiety SM-3 nie są uzbrojone w materiał wybuchowy. Niszczą one rakietę balistyczną poprzez bezpośrednie trafienie, które ma miejsce w przestrzeni kosmicznej. Ze względu na fakt, że prędkości zarówno atakującej rakiety, jak też rakiety przechwytyjącej są bardzo wysokie (rzędu kilku km na sekundę), to po zderzeniu rozpadną się one na dużą liczbę odłamków. Towarzyszyć temu będzie wyzwolenie ogromnej energii i pojawienie się bardzo wysokiej temperatury. W efekcie część szczątków raket wyparuje. Pozostałe powinny spłonąć podczas przechodzenia przez ziemską atmosferę. W związku z tym ryzyko szkód wyrządzonych przez opadające odłamki jest bardzo niewielkie. Potwierdzają to też dotychczasowe testy z użyciem raket SM-3.

Ponadto, zgodnie z zapisami Umowy o Bazie, nie będą one mogły być wykorzystywane do żadnych testów. Oznacza to, że zostaną użyte jedynie w przypadku ataku rakietowego.